Ner 234. ROK 1838. SOBOTA 13 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Winc. Kad.

Imiona sławiańskie.
Jutro Dzierzymir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień	Barometr do 0 ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27,, 1, 927	+ 2, 5	2, 30	Zaden	Pogoda z chmurami	
12 2	0. 353	+ 13, 0	2, 41	PPł zachodni średni	„	
10	0. 286	+ 6, 9	2, 85	Zaden	Chmury	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegary, zwierciadła, stolarszczyzna różna, szkło, porcellana, i inne sprzęty domowe w dniu 16 października r. b. 1838 to jest we wtorek o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennicach przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków d. 12 października 1838 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

— *Kraków.* —

Wydział Gospodarczy Towarzystwa Dobroczynności.

Wolnego Miasta Krakowa.

Zawiadomia strony interessowane, iż w dniu 22 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, odbędzie się licytacya in minus na dostawę następujących effektów.

Sukna na płaszcze ubogich łokci 121, łokieć po złp. 4, sukna na koce łokci 86, łokieć po złp. 1 gr. 18, płócienka kolorowego na sukienki dla dziewcząt łokci 175, łokieć po złp. 1, płótna łokci 210, łokieć po gr. 20, płótna łokci 4193, łokieć po gr. 18, płótna, łokci 658, łokieć po gr. 15, płótna łokci 1003, łok. gr. 12, chusteczek dziecinnych na szyję 40, po złp. 1 gr. 15, furażerek dla dzieci 28, po złp. 2 gr. 15, butów par 92, po złp. 6 gr. 29, trzewików par 218, po złp. 3 gr. 14, bucików dla dzieci par 53, po złp. 4 gr. 14, podszewek par 28, po złp. 3, trzewiczków par 25, po złp. 1 gr. 29. Każdy zatem chęć licytowania mający, ma złożyć deklaracyą na dni trzy przed terminem do licytacyi, opieczętowaną, w domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 114 w zamieszkaniu prezydującego w Wydziale gospodarczym, z wyrażeniem swojego imienia i nazwiska, oraz miejsca zamieszkania, próby przedmiotów niniejszem ogłoszaniem objętych, oraz warunki licytacyi co-

dziennie przejrzane być mogą w domu powyżéj wspomnionym pod L. 114 na 1szém piętrze przy ulicy Grodzkiéj.

Kraków dnia 10 października 1838 r.

Prezyd. w Wyd. Gospod.

(1r.) Jan *Nowicki.*

Częśc Polityczna.

— Z Szczecina 3 *Października. —*

Wczoraj o godzinie 7 wieczorom, przybyli tu NN. Cesarz i Cesarzowa rossyjscy, łącznie z Wielkiemi xiężniczkami: Maryą Olgą i Alexandrą, Królewicz następca tronu odprowadzał dostojnych gości. Nasze miasto uwiadomione o przejeździe N. Monarchy rossyjskiego, przygotowało się do świetnego balu, którego N. Cesarz przyjąć nie raczył z powodu pośpiechu w podróży. Mimo to miasto okazało dowody najgłębszego uszanowania i radości z powodu przybycia NN. gości. Przed bramą berlińską wzniesiono bramę tryumfalną na wzór brandeburskiéj; w pośrodku wznosił się dwu-głowy orzeł rossyjski, po obu jego bokach stały orły pruskie i głowy gryfów (herb miasta Szczecina), prócz tego powiewały chorągwie rossyjskie i pruskie. Na téj bramie, oświetlonéj tysiącami lamp, błyszczał napis *Witaj nam.* Tu rada miejska i deputaci miasta, witali dostojne osoby znajdujące się w piérwszym powozie, to jest N. Cesarzową Rossyjską i królewicza następcę tronu pruskiogo. N. Pani ma mowę prezydenta miasta p. Mosche, raczyła odpowiedzieć, że w tém mieście była jeszcze w wieku dziecinnym, i że mocno żałuje, iż dla pośpiechu dłużéj zabawić nie może. Okrzyki radosne całéj ludności i brzmienie muzyki towarzyszyło NN. Państwu aż do Frauenthor, miejsca, gdzie wsiadają na okręty, i tu oświetlona brama, przedstawiała wdzięczność mieszkańców; śród łuków bowiem niebieskich i białych, otoczonych świeżym majem, w półkolu wystawiono bramę, na któréj wznosił się rossyjski orzeł i ukoronowane gryfy; nad niemi powiewały chorągwie rossyjskie i pruskie i przeźroczym blaskiem oświeciły wyrazy: *Szczęśliwy powrót do domu.* Główny dowódzca 1go korpusu wojska, jenerał-porucznik Block, dowódzca miasta i twierdzy jenerał-porucznik Zepelin, prezes rządów Bonin i biskup D. Sitsch, tudzież wielu wyższych urzędników i 30 młodych dziewcząt, przyjmowało NN. Państwo. O tatnie złożyły N. Cesarzowéj poemat profesora Gesebrecht, na wezgłowiu axamitném. N. Pani, równie jak i jéj dostojny małżonek który niebawem z Wielkiemi xiężniczkami przybył, podziękowali uprzejmie i udali się na pokład *Iżory*, oczekującéj w porcie. O godzinie 8méj odpłynął naprzód statek parowy *Pośpieszny*, a za nim o 9téj *Iżora*, która wnet zniknęła śród okrzyków radości i niezliczonych błogosławieństw ludu. Nietylko całe miasto, ale nawet domy wiejskie i nad Odrą leżące, były najrzęsiściéj oświetlone, co przy blasku xiężyca w pełni będącego, uroczysty sprawiało widok. Królewicz następca przepędził noc w domu wiejskim, a po śniadaniu u dowodzącego jenerała, wrócił do Berlina.

— Ze Lwowa. —

Dokończenie wyciągu z *Czynności sejmu królestw Galicyi i Lodomeryi, za rok* 1837. — Z rospraw sejmowych wyjmujemy co następuje: — »Wysłani od stanów delegowani w sprawie towarzystwa kredytowego, mieli na siebie włożony obowiązek, wysokim władzom nadwornym dać potrzebne objaśnienia, a gdy między temi zachodzą liczne i ważne zadania jurydyczne, od których gruntownego rozwiązania byt i pomyślność towarzystwa zależy, wierne stany upraszały J. C. K. M. pokornie, aby pozwolić raczył do liczby delegowanych od stanów, dołączyć jeszcze męża z gruntownéj nauki prawa, równie jak z prawości i długiego w sądownictwie doświad-

czenia znanego, i równie wysokich władz, jak mieszkańców tej prowincyi zaufanie posiadającego, c. k. radzcę apelacyjnego Kronwalda. Na uczynione sobie zapytanie, oświadczyły stany po rozprawie rzecz wyjaśniającej, większością 47 głosów przeciw jednemu, iż w razie, gdy instytut kredytowy galicyjski uzyska potrzebne ułatwienia w drodze sądowej i exekucyjnej i posiłki w projekcie z roku 1838 wskazane, a stanom dozwolono będzie wglądać w jego zarząd i nad zachowaniem statutów czuwać, skłonne są przyjąć na siebie gwarancyę listów zastawnych niewypowiednich, a za pomocą stałego funduszu umarzającego, wykupnych. Zastrzegły sobie stany wszelako, że ostateczne przyzwolenie swoje na przyszłym sejmie i to wtedy dopiero wyrzekną, gdy całe urządzenie towarzystwa kredytowego, dokładnie i stanowczo wypracowane, najwyższe zatwierdzenie J. C. K. M. otrzyma, a zatém okres gwarancyi, jaką stany na siebie przyjąć mają, dokładnie znanym będzie. — Uchwalono prosić N. Pana, aby przy nowéj organizacyi akademii realnéj we Lwowie, katedry zastósowanéj chemii i zastósowanéj mechaniki, najłaskawiéj utworzyć raczył. Na przypadek; gdyby uskutecznieniu téj pokornéj prośby, koszta miały być na zawadzie, oświadczyły Stany jednomyślnie, gotowość swoję w przyjęciu tych kosztów na fundusz domestykalny. — Poleciły stany wyborowi stanowemu, aby w rozpoczętych robotach względem założenia w Galicyi banku na akcye, co do wzajemnego zabezpieczenia bydła i przyłączenia się do którego z istniejących towarzystw zabezpieczających od pożarow; daléj postępował. — Na przedłożone sobie uchwały sejmu, raczył N. Pan w dniu 19 grudnia 1837, wydać najwyższe postanowienie. — Co do próśb względem podatków, uwagę stanów zwrócono na to, iż cała dotychczasowa kwota dodatkowa podatku gruntownego, jest darowaną; celem ułatwienia wywozu gorzałki do Węgier i Ziemi Siedmiogrodzkiéj, należyte kroki przedsięwzięte zostały; nareszcie, że przedstawienia o darowanie dawniejszych zaległości podatkowych, z ważnych powodów prócz tego są dozwolone. — Co się tycze zawiązać się mającego instytutu kredytowego, zezwolono, aby radzca apelacyjny Kronwald na obrady do Wiednia udał się atoli, aby skarb nie miał żadnych kosztów z tego powodu. — Gdy względem reorganizacyi akademii realnéj lwowskiéj, działania są rozpoczęte, przeto prośba stanów o zaprowadzenie katedry chemii i mechaniki, ma być do nadwornéj kommissyi naukowéj odesłaną, raz rzecz względem handlu z Prusami, nie uwłaczając bynajmniéj gruntowności dzieła, przyśpieszoną.

ROZMAITOSCI.

Angielski podróżnik donosi, że całe miasto w Barbaryi zostało skamieniałe w przeciągu kilku minut; znaleziono dzieci przy piersiach matek także skamieniałe; to wszystko potwierdził Basza Tripolis. (Jednak nie łatwo temu doniesieniu można wierzyć).

Norwegski szybkobiegacz Ernest Mense, 26 z. m. przybył swoim zwykłym marszem do Wrocławia. Zamyśla odbyć małą przechadzkę do Chin.

P. Wyld wydał mappę świata w 2ch oddziałach; w niéj oznaczone są religie panujące, języki jakiemi mówią, lub na jaki biblia została przełożoną; również liczba mieszkańców i stosunek chrześcian.

Wesoły jegomość w Northumberland, zaprosił niedawno do swoich dóbr wszystkich znakomitych sęsiadów z okolicy. Po skończonéj uczcie na któréj każdy ogromnie zajadał i spijał, oświadczył gościom, że musi im odczytać testament, który chce rozgłosić. Po wielu zapisach dla rodziny, odczytano oddział następujący: »Zapisuję summę 24,000

zł. jako też roczny dochód 8,000 zł. na założenie oberży przy rozstajnych drogach obu gościńców. Dom ten ma się nazywać »Pod dobrym nieboszczykiem.« Ciało moje ma spoczywać w piwnicy oberży. Pomnik z napisem mojego nazwiska, imienia, daty urodzenia, oraz różnicy śmierci, ma służyć za drzwi do piwnicy. Kamień ten powinien jednak być tak urządzony, aby był w środku izby nad piwnicą. Roczny dochód 8,000 zł. ma być tak rozdzielony; 2,000 zł. mojemu piwniczemu Janowi Hart, który zostaje na czele oberży, lub ją odda pod zarząd swoich potomków linii męzkiej 2,000 zł. na 2 uczty co rok na jednę w dniu moich urodzin, mającą być daną w izbie na górze, a na drugą w rocznicę mojéj śmierci, mającą być daną w piwnicy. Na każdéj uczcie znajdować się będzie po 25 gości, Szeryf wybiorze 13, Jan Hart innych. 2,000 zł. na kupno piwa i wódki dla ubogich z kantonu; a nakoniec 2,000 zł. do pomnażania zapasów piwnicznych dla tych co tu pieszo przychodzą i życzą napić się w gospodzie. Oberża zostanie własnością kantonu, i nigdy nie może być sprzedaną.« Po odczytaniu tego oryginalnego testamentu, rzekł jeszcze do obecnych: »A was zapraszam w sądny dzień do dużéj izby, gdzie będziemy czekali póki nas sługa sądowy niezawoła przed sąd najwyższy.« Głośny wiwat towarzyszył tym słowom.

W czasie wielkiego nadzwyczajnego wezbrania rzeki, w pewnem miasteczku, woda uniosła żonę rzemieślnika wraz z łóżkiem; nieutulony małżonek ogłosił 100 zł. nagrody temu, kto mu odda... łóżko.

Murzyn na wyspie Martynice, posiadający siłę herkulesową i przytem apetyt nadzwyczajny, stawiony był przed tamecznym sądem przysięgłych, oskarżony o kradzież. Jan tak nazywa się obwiniony, sam dźwiga całą skrzynię cukru na powóz, podnosi beczkę wina i wypija przez otwor od czopu, obala wołu i sam go zjada. Naprożno jego pan podwajał mu racye, Jan ciągle dręczony jest głodem, i na tém opiera swoją obronę. Tym razem toczyła się sprawa o krowę którą Jan pożarł. Sąd z względu na apetyt murzyna, skazał winnego tylko na małą karę cielesną.

Rodziny Skot i Murraj w Anglii, około 17 wieku toczyły z sobą wojnę otwartą. Wilhelm Skot dostał się w niewolę Gideonowi Murray i na jego rozkaz miał być powieszony. Żona Murraja rzekła do drugiego»: »Jeniec jest piękny, masz 3 brzydkie córki, ofiaruj mu jednę za żonę.« »To nie źle, odpowiedział Murraj, zaślubi Agnieszkę z pucołowatą twarzą.« Gdy niewolnikowi projekt przedstawiono, wybrał szubienicę, mając jednak stryczek na szyi, namyślił się i zdecydował zaślubić pucołowatą narzeczoną, czyli raczej narzuconą. Stadło to było późniéj bardzo szczęśliwe. Od tego czasu obie rodziny pogodziły się na zawsze.

Na domku niedaleko Dublinu, jest napis: »Tu dostanie mleka koziego prosto od krowy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Października.

Adamowski Piotr, Łabęcki Kazim., Prendowski Wojc. z Polski; — Dąbski Jan, Dobiecki Eustach, Turski Maxymilian, Łuszczewska Ewa, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Jaworska Marya Szysler Teressa do Polski; — Dwernicki Winc., do Galicyi.
